

# MOJA PARAFIA

Nr: 769  
13/12/2009

Kalendarz liturgiczny



## ROK KAPŁAŃSKI III NIEDZIELA ADWENTU

13 grudnia 2009 r. – NIEDZIELA  
III Niedziela Adwentu  
Imieniny: Łucji, Otylii  
LITURGIA SŁOWA:  
So 3, 14 – 18a  
PSALM Iz 12  
Flp 4, 4 – 7  
EWANGELIA: Łk 3, 10 – 18

14 grudnia 2009 r. – PONIEDZIAŁEK  
Imieniny: Alfreda, Jana, Izydora  
LITURGIA SŁOWA:  
Lb 24, 2 – 7. 15 – 17a  
PSALM 25  
EWANGELIA: Mt 21, 23 – 27

15 grudnia 2009 r. – WTOREK  
Imieniny: Waleriana, Celiny, Niny  
LITURGIA SŁOWA:  
So 3, 1 – 2. 9 – 13  
PSALM 34  
EWANGELIA: Mt 21, 28 – 32

16 grudnia 2009 r. – ŚRODA  
Imieniny: Albiny, Zdzisławy, Euzebiusza  
LITURGIA SŁOWA:  
Iz 45, 6b – 8. 18. 21b – 25  
PSALM 85  
EWANGELIA: Łk 7, 18b – 23

17 grudnia 2009 r. – CZWARTEK  
Imieniny: Olimpij, Floriana, Łazarza  
LITURGIA SŁOWA:  
Rdz 49, 2. 8 – 10  
PSALM 72  
EWANGELIA: Mt 7, 1 – 7

18 grudnia 2009 r. – PIĄTEK  
Imieniny: Bogusława, Gracjana  
LITURGIA SŁOWA:  
Jr 23, 5 – 8  
PSALM 72  
EWANGELIA: Mt 1, 18 – 24

19 grudnia 2009 r. – SOBOTA  
Imieniny: Dariusza, Gabrieli, Urbana  
LITURGIA SŁOWA:  
Sdz 13, 2 – 7. 24 – 25a  
PSALM 71  
EWANGELIA: Łk 1, 5 – 25



Dziś zapłonie na Ołtarzu trzecia świeca...

Dziś już zacznę prostowanie mych ścieżek... dla Niego.

Usuwać kamyczki z pod Jego stop,

chcę aby droga do mego serca była czysta, tak jak i me serce.

Chcę aby te święta były inne od tych co były.

Tak wiele się wydarzyło przez ten rok, tak wiele dało mi to wiary w siebie

...ale i wiary w drugiego człowieka.

Nowa praca - nowe możliwości... nowe zadanie.

Odzyskanie siebie na swej drodze życia...

tak mogę nazwać to, co było, to, co teraz dało taki owoc...

trudna to praca, ale nie ukończona jeszcze...

to tylko półmetek, ale mogę już powiedzieć,

że warto było podjąć taki trud,

odzyskiwanie siebie po kawałeczku jest wspaniałe...

teraz to już wiem, że to jest moje życie,

że to moje życie ma początek w Nim i zawiera się w Nim...

i że moja droga będzie dla niego piękna...

On tylko wie...jaka to droga. Boże...

Płomyk trzeciej świecy jest jeszcze taki młody, dopiero co zaczął płonąć...

spala się trzecia świeca...powoli, powoli...wosku ubywa...

ubywa też i mego czasu. On czeka... Płonie już trzecia świeca...

## RORATY

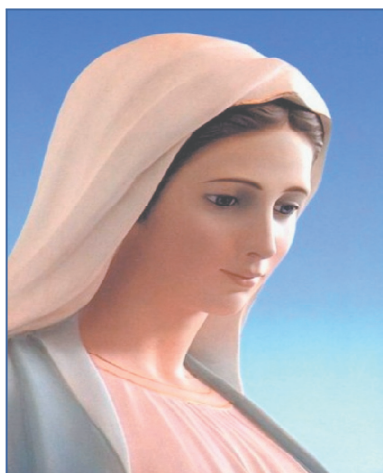
- Dla młodzieży i dorosłych  
codziennie o godz. 6<sup>00</sup>

- Dla dzieci

od poniedziałku do piątku o godz. 16<sup>30</sup>



19 VI 2009 – 19 VI 2010 ROK KAPŁAŃSKI  
Benedykt XVI APOSTOLAT MODLITWY ZA KAPŁANÓW MARGARETKA



Istotą Apostolatu MARGARETKA jest codzienna modlitwa za konkretnych kapłanów, jako odpowiedź na prośbę Maryi Królowej Pokoju.

MARGARETKA jest wspaniałym Bożym dziełem. Nazwa pochodzi od imienia niezwyklej osoby, którą była Margaret O'Donnell. Margaret z Kanady. W wieku 13 lat, w sierpniu 1951 roku, zaraziła się choroba Heine-Medina podczas spotkania rodzinnego. Zawieziono ją do szpitala w Ottawie, potem do Montrealu. Po trzech miesiącach leczenia, wróciła do domu, ale była całkowicie sparaliżowana, mogła poruszać tylko głowę. Margaret szybko zrozumiała, że ta choroba była jej powołaniem, tak jak dla innych małżeństwo, kapłaństwo lub życie zakonne. Zaczęła więc poświęcać swoje cierpienie modląc się za swoją parafię, proboszcza, Kapłanów, we wszystkich intencjach, które jej powierzano.

Z każdym dniem, zwiększała się liczba Kapłanów odwiedzających Margaret i proszących ją o tę formę modlitwy. Przyjmowała czasem 20 osób dziennie. Wielu Kapłanów podnosiła na duchu swoją modlitwą, wielu pomogła swoim cierpieniem. Margaret zmarła w Wielki Piątek, w wieku 40 lat, po 27 latach życia w bezruchu, cierpienia i modlitwy.

Pani prof. Louise Ward, która знаła osobiście Margaret O'Donnell, 1 sierpnia 1981r. w Aylmer, Quebec w Kanadzie założyła Ruch MARGARETEK, którego inspiracją było życie i modlitwa Margaret, i dlatego nazwała go jej imieniem. Imię to z francuskiego marguerite, oznacza polny kwiatek w Polsce nazywany margerytką.

Symbolem Apostolatu MARGARETKA stał się więc mały biały kwiatek, który oznacza poświęcenie, prostotę i jedność. W centrum kwiatu wpisuje się imię i nazwisko kapłana, zaś na siedmiu płatkach imiona i nazwiska siedmiu osób (lub nazwiska rodzin), które składają Bogu przyrzeczenie wieczystej modlitwy – każda osoba (lub rodzina) w jednym określonym dniu tygodnia za konkretnego kapłana.

Utwórzcie MARGARETKĘ swoim kapłanom. Mówię do was jak brat, jak ksiądz, jak na spowiedzi. Módlcie się za nas kapłanów każdego dnia, ponieważ jesteśmy słabi. Bez waszej pomocy nie możemy wam skutecznie głosić Ewangelii. Przyjmijcie zaproszenie Maryi i wprowadźcie je w życie!

O. Jozo Zovko

**ZAPRASZAMY**  
**WSZYSTKICH PRAGNĄCYCH POZNAĆ**  
**DZIEŁO INTRONIZACJI**  
**NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA**



W każdy trzeci piątek miesiąca do parafii

p.w. Św. Józefa ul. Młodzianowska 124 w Radomiu na konferencję, które będzie głosił

**ks. Marek Tomulczuk SAC**

*Najbliższa konferencja przypada na piątek 18 grudnia o godz. 14.15 /w małym kościele/*

Po konferencji Zapraszamy jak w każdy piątek na Mszę Świętą w godzinie Miłosierdzia Bożego o godz. 15:00 po której odbędzie się Adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 17:30.



## Adwentowa patronka: Św. Łucja



Pochodziła z Syrakuz na Sycylii. Najstarszy żywot św. Łucji pochodzi z V wieku. Według niego Święta miała pochodzić ze znakomitej rodziny. Była przeznaczona dla pewnego z niemniej szlachetnej rodziny młodzieńca. Kiedy jednak udała się z pielgrzymką na grób św. Agaty do pobliskiej Katanii, aby uprosić zdrowie dla swojej matki, miała się jej ukazać św. Agata i przepowiedzieć śmierć męczeńską, i doradzić by się przygotowała na czekającą ją ofiarę. Kiedy więc powróciła do Syrakuz, cofnęła wolę pójścia za mąż, rozdała majątek ubogim; złożyła ślub dozgonnej czystości. Kandydat do jej ręki zadenuncjował ją jako chrześcijankę. Kiedy nawet tortury nie załamały bohaterkiej dziewczycy, została ścięta mieczem. Działo się to 13 grudnia ok. 304 roku. Święta miała 23 lata.

Legenda ozdobiła heroiczną śmierć św. Łucji pewnymi szczegółami, których autentyczność trudno sprawdzić. Święta miała być m.in. wiedziona na pohańbienie do domu publicznego, ale żadną siłą nie mogli oprawcy ruszyć jej z miejsca, nawet parą wołów. Kiedy sędzia nakazał Świętą spalić na stosie, ogień jej nie tknął. Sędzia wtedy w obawie rokoszu skazał ją na ścięcie. Jednak i to przeżyła. Przyniesiona do domu, prosiła jeszcze o Komunię świętą i zmarła. Autor opisu jej męczeńskiej śmierci zostawił nadto przepiękny dialog Świętej z sędzią, swego rodzaju arcydzieło nauki moralnej ku zachęceniu chrześcijan i ich podbudowaniu. Posiadamy tak mało informacji o św. Łucji, że niektórzy historycy byli skłonni wykreślić Świętą z Martyrologium Rzymskiego. W roku 1894 znaleziono jednak w Syrakuzach na cmentarzu św. Jana starożytny napis w języku greckim, który orzeka, że grób ten wystawiła swojej pani Łucji niejaka Euschia. Imię Łucji od czasów św. Grzegorza Wielkiego wymienia się w Kanonie rzymskim. Jest patronką Toledo; krawców, ociemniałych, rolników, szwaczek, tkaczy; orędowniczką w chorobach oczu.

## Czekać, to znaczy...

Adwent jest czasem RADOSNEGO oczekiwania w przeciwieństwie do np. Wielkiego Postu, który jest czasem smutnego oczekiwania. No niby racja, ale tak sobie myślę, że dla jednych Adwent był i jest czasem radosnego oczekiwania, a dla innych bardzo smutnego, a jeszcze dla innych bolesnego i radosnego jednocześnie. Taki Herod zapewne nie oczekiwał radośnie na narodzenie Mesjasza. Ale Symeon już tak. Jestem pewien, że w każdym z nas – jeśli przeżywamy Adwent na poważnie – jest trochę radosnego oczekiwania takiego jak u Symeona i trochę strachu, jak u Heroda. Jeśli rzeczywiście wiemy, co oznacza przyjsie Mesjasza, to jednak możemy się troszkę zasmucić, że trzeba się teraz bardziej nawrócić z tych naszych ulubionych grzechów, oddać trochę swojej władzy i woli Panu Bogu. Nie ma wyjścia, trzeba też się dostać pod szorstką rękę Jana Chrzciciela, aby wyprostował w nas ścieżki dla Pana. Dobrze to bardzo, ale strasznie nieprzyjemne i trochę burzy ten obraz sielankowego Adwentu. Czy Adwent jest dla nas radosny czy smutny, czy wypełniony Herodowym strachem zależy od nas. Jedni się cieszą na przyjsie Pana, inni z tego smućą, a większość z nas tak kompletnie w ogóle się całą sprawą nie przejmuje, że nie ma o czym mówić. Czekać, to znaczy szczególnie uważnie zwracać uwagę na czas, liczyć czas bardzo starannie. W ludzkim doświadczeniu czekania mówimy, że czas nam się dłuży. Czas mi się dłuży, gdy czekam na pociąg. Nie ma takiej możliwości, żeby godzinka uleciała na dworcu niezauważona. Czekanie sprawia, że zaczynamy dostrzegać czas. W Adwencie jest tak samo. Sztuka Adwentu, to sztuka liczenia czasu – za pomocą kalendarza z czekoladkami, wieńca adwentowego ze świecami, ilości Rorat, które już za nami i jeszcze przed nami. Adwent to koncentracja na czasie. A trzeba pamiętać, że Adwent jest też czasem oczekiwania na Paruzję – powtórne przyjsie Pana. Takie proste pytanie: czy rzeczywiście chciałbym się spotkać z Chrystusem przychodzącym sądzić żywych i umarłych już dziś? Czy moje życie jest posprzątane? Jak szybko dałbym radę się spakować na drogę do wieczności?

Czy Adwent jest dla nas czasem radosnego oczekiwania na przyjsie Pana, czy też beztroskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta to zależy wyłącznie od nas. Jeśli jednak wybierzemy opcję duchowo beztroskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta czeka nas potworne uczucie bezsensu tak przeżywanych Świąt. Nieświadomie ujmujemy to uczucie w formule: „Święta, święta i po świętach”. Jeśli znamy znaczenie tych słów z doświadczenia, to znaczy że znamy z doświadczenia takie przeżycie Adwentu, które nie jest czasem radosnego oczekiwania na przyjsie Pana, ale beztroskiego spędzania czasu w oczekiwaniu na Święta.

# INFORMACJE **i**

1. Trzecia niedziela Adwentu, którą dzisiaj przeżywamy, przybliżyła nas już bardzo do drugiej części tego okresu, w której zaczniemy bezpośrednio przygotowanie do świąt Narodzenia Pańskiego. Ten etap adwentowego czuwania rozpocznie się w najbliższy czwartek, 17 grudnia. Pan jest coraz bliżej. Czy w naszych sercach znajdzie odpowiednie miejsce, w którym mógłby się narodzić?

2. Składamy podziękowanie za złożone w ubiegłą niedzielę indywidualne ofiary na budowę naszego kościoła w Mazowszanych. Bóg zapłać!

3. Dzisiaj o godz. 15<sup>30</sup> Msza Święta dla dzieci przygotowujących się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej i ich rodziców.

4. Dzisiaj o godz. 17<sup>00</sup> nabożeństwo adwentowe.

5. Również dzisiaj godz. 18<sup>00</sup> Msza Święta w intencji pielgrzymów oraz o beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II.

6. Młodzież Oazowa serdecznie zaprasza wszystkich, po każdej Mszy św., do parafialnej kawiarenki na niedzielną kawę i domowe ciasto.

7. Jutro, w poniedziałek, 14 grudnia - Nabożeństwo Fatimskie dla osób starszych, chorych i cierpiących. Od godziny 8<sup>30</sup> Różaniec i okazja do spowiedzi, natomiast o godz. 9<sup>00</sup> Msza Święta, a po niej błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem.

8. We środę, 16 grudnia, podczas Mszy Świętej Roratniej rozpoczniemy Nowennę do Dzieciątka Jezus.

9. Pouczenia przed chrztami dla rodziców i chrzestnych:

- z 25 grudnia, godz. 11<sup>30</sup> – we czwartek 21 grudnia
  - z 25 grudnia, godz. 13<sup>00</sup> – w piątek 22 grudnia
  - z 26 i 27 grudnia, godz. – w poniedziałek 23 grudnia
- Wszystkie pouczenia będą w kancelarii parafialnej o godz. 18<sup>40</sup>.

10. Zgodnie z wcześniejszym ogłoszeniem w piątek, 18 grudnia, odwiedzimy chorych.

11. W przyszłą niedzielę, 20 grudnia, o godz. 15<sup>30</sup> Msza Święta dla młodzieży przygotowującej się do Sakramentu Bierzmowania i ich rodziców.

12. Zachęcamy do nabycia świec, ekumenicznej akcji „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”. Od lat na naszych wigilijnych stołach zapalamy świece CARITAS jako wyraz naszej solidarności z biednymi. Hasło tegorocznej, już XV akcji to: „Bądźmy świadkami miłości”. Świece są już do nabycia przed kościołem i w naszej księgarni.

## W minionym tygodniu

### Ochrzczeni zostali

06 grudnia 2009 r.

Kornel Karol  
Bednarczyk

Wiktoria Weronika  
Gajos

Julia Lucyna  
Tkaczyk



Dzieckiem Bożym jestem ja...

### Odeszli do Pana



Regina Stępniać ( l. 83)

Władysław Lipiec ( l. 80)

Jan Roguś ( l. 74)

Stanisław Soboń ( l. 70)

Roman Adamski ( l. 45)

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

**Adres Redakcji:** Radom, ul. Młodzianowska 124, tel.: 048 366-81-03; e – mail: [mojaparafia@gmail.com](mailto:mojaparafia@gmail.com) [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl)

**Administratorzy strony [www.mojaparafia.za.pl](http://www.mojaparafia.za.pl) :** Bartłomiej Paduch i Piotr Dyjo

**Opiekun duchowy:** Ks. Wojciech Jurkowski SAC

**Odpowiedzialni:** Katarzyna Wilczyńska, Piotr Dyjo, Agnieszka Kołodziejska, Marcin Boryczka, Łukasz Bator, Paulina Janik, Jacek Dobosz, Renata Ochalska, Stefan Suwała, Sylwia Klochowicz - Matłacka, Katarzyna Langowska